



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

JAWNE

Egz. Nr .....



WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZEŃ  
DOWÓDCZO-SZTABOWYCH PRZEPROWADZONYCH  
PRZEZ DOWÓDZTWO WOJSK LĄDOWYCH NAL NRD,  
SZTAB GENERALNY WP, DOWÓDZTWO WOW  
I ASG WP

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
Archiwum Biuletynu Sztabu Specjalnego  
Nr wyd. ....

45387

WARSZAWA

LISTOPAD

1980



Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

DANES-PICTA.COM

# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ

JAWNE



Egz. Nr ..... 5



WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZEŃ  
DOWÓDCZO-SZTABOWYCH PRZEPROWADZONYCH  
PRZEZ DOWÓDZTWO WOJSK LĄDOWYCH NAL NRD,  
SZTAB GENERALNY WP, DOWÓDZTWO WOW  
I ASG WP

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ  
ul. Puławska 156, 01-143 Warszawa

45387

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

in.gen.broni K. Świerczewskiego

Wydział Wojsk Lądowych  
Katedra Sztuki Operacyjnej

**JAWNE**

PODSTAWA  
Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 roku  
art. 86 ust. 2  
(Dz.U. Nr 11 poz. 95)  
.....  
podpis

~~DO SETTKO~~  
~~SLUSOWEGO~~  
~~.....~~

Dz. nr... 5



WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZEŃ DOWÓDCZO-  
-SZTABOWYCH PRZEPROWADZONYCH PRZEZ DOWÓDZTWO  
WOJSK LĄDOWYCH NAL NRD, SZTAB GENERALNY WP,  
DOWÓDZTWO NOW I ASG WP

PRZEKLASYFIKOWANO  
Protokół Nr 12657

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP  
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych

Kz zwid. ....

45387

SPIS TREŚCI:

---

	strona
<b>VSTĘP</b>	
<b>I WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO- -SZTABOWEGO pk. "SEWER-79" PRZEPROWADZONEGO PRZEZ DOWÓDZTWO WOJSK LĄDOWYCH NAŁ NRD.....</b>	5
<b>II WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO- -SZTABOWEGO pk. "GRAB-80" I Z ĆWICZENIA Z WOJS- KAMI pk. "KŁON-80" PRZEPROWADZONYCH PRZEZ DO- WÓDCĘ WARSZAWSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO.....</b>	15
<b>III WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO- -SZTABOWEGO pk. "WIOSNA-80" W ZAKRESIE WALKI RADIOELEKTRONICZNEJ.....</b>	31
<b>IV WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA SZKIELETO- WEGO nr 300/Sz PRZEPROWADZONEGO Z LIX KURSAMI I PSOS ASG WP W 1980 ROKU.....</b>	44

## WSTĘP

W warunkach pokoju, w których obserwuje się ciągły rozwój środków walki zbrojnej i w ogóle sztuki wojennej, coraz większe znaczenie mają ćwiczenia jako niewyczerpalne źródło inspiracji twórczych w określaniu i korygowaniu zasad oraz założeń doktrynalnych w zakresie teorii sztuki wojennej, a także w podejmowaniu nowych problemów z zakresu sposobów organizacji i prowadzenia działań bojowych w celu dalszego doskonalenia obronności, gotowości i zdolności bojowej Sił Zbrojnych. Ćwiczenia - co nie zawsze jest doceniane, gdyż nie działają w nich rzeczywisty nieprzyjaciel - stanowią swoiste laboratorium. W nich bowiem można i należy - oprócz celów szkoleniowych - realizować cele badawcze. W czasie ćwiczeń można zbadać różnorodne hipotezy i problemy, zweryfikować je, uzyskać cenne i znaczące tworzywo do gruntownych uogólnień w zakresie teorii wojskowej. Praktyka i doświadczenia uzyskane w czasie ćwiczeń umożliwiają: dokonywanie krytycznych przewartościowań, odrzucanie tego, co nie jest lub nie będzie przydatne w rzeczywistych warunkach wojennych, wyeliminowanie zbyt arbitralnych ustaleń i rozwiązań, nie mających uzasadnienia teoretycznego i umotywowania praktycznego.

Prowadzenie ćwiczeń należy ściśle łączyć z badaniami teorii wojskowej w ogóle. We współczesnych bowiem warunkach przykłady i doświadczenia ćwiczebne i wojenne będą miały coraz większą wartość poznawczą, przede wszystkim w rozwijaniu wyobraźni taktyczno-operacyjnej oficerów, zwłaszcza kadr dowódczo-sztabowych. Muszą one jednak być wszechstronnie i systematycznie konfrontowane z działalnością potencjalnego nieprzyjaciela oraz aktualnym i prognozowanym rozwojem wojsk własnych, ich

możliwościami taktyczno-operacyjnymi i bojowymi, warunkami przewidywanego teatru działań wojennych i właściwościami określanych kierunków operacyjno-strategicznych.

W zbieraniu i opracowywaniu wniosków i doświadczeń z ćwiczeń szczególna rola przypada kadrcze naukowo-dydaktycznej ASG WP. Wynika ona z faktu uczestnictwa jako współautorów w przygotowaniu ćwiczeń na szczeblu centralnym i okręgów wojskowych, a przede wszystkim w akademii oraz z uczestnictwa w zespołach ćwiczących, badawczych i w charakterze obserwatorów ćwiczeń.

W nieniejszym opracowaniu zespół oficerów przedstawia wnioski i doświadczenia z ćwiczeń dowódczo-sztabowych i z wojсками przeprowadzonych przez: Dowództwo Wojsk Lądowych NAL NRD, Dowództwo WOV, Sztab Generalny WP i ASG WP.

**Ppik dypl. Konstanty SOLTYKIEWICZ**

**I. WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO-SZTABOWEGO**

**plk. "SEWER-79" PRZEPROWADZONEGO PRZEZ DOWÓDZTWO WOJSK**

**LĄDOWYCH NAŁ NRD**

1. Temat ćwiczenia: "ORGANIZACJA I KIEROWANIE DZIAŁANIAMI BOJOWYMI KA W CELU ODPARCIA PRZEWAŻAJĄCYCH SIŁ NIEPRZYJACIELA I PRZEJŚCIA DO NATARCIA WE WSPÓLDZIAŁANIU Z SIŁAMI MARYNARSKI WOJENNEJ W WARUNKACH UŻYCIA BMR W TOKU NATARCIA".
2. Główne problemy szkoleniowe ćwiczenia:
  - a/ Doskonalenie dowódców i sztabów w realizacji przedsięwzięć mobilizacyjnych, organizowaniu obrony granicy państwowej, przejściu z działań obremnych do natarcia, udziału w pierwszym masowym uderzeniu jądrowym, i likwidacji skutków uderzeń jądrowych przeciwnika.
  - b/ Doskonalenie umiejętności praktycznego działania w terenie, a w tym prowadzenia manewrów, organizowania współdziałania, rozwijania i przesuwania polowych punktów dowodzenia w warunkach zimy, rozwijania polowego systemu łączności /głównie przewodowej/ itp.
  - c/ Zbadanie zasad organizacji polowych punktów dowodzenia, tj.: SD, ZSD i TSD oraz organizacji przełamania przygotowanej obrony nieprzyjaciela.
3. Rodzaj ćwiczenia: dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe ze środkami łączności w terenie pk. "SEWER-79".
4. Ćwiczenie prowadził Dowódca Wojsk Łądowych NAL NRD gen. płk STECHDARTH w rejonie MEKLEMBURGII w dniach 3-9.2.1979r. w warunkach silnych w tym okresie mrozów i zamieci śnieżnych.

Ćwiczenie oparte na następującej sytuacji operacyjno-taktycznej. Przeciwnik, a w jego składzie Jutlandzki KA i 1 KA /H/ oraz zgrupowanie desantowe /2 DPM /A/ prowadzące na kierunkach Jutlandzkim i nadmorskim ćwiczenia z wojskami zajęł rejon wyjściowe do działań zaczepnych i po zakończeniu ćwiczeń nie

wycofał wojsk w nich uczestniczących do krajów macierzystych.

V OW zgodnie z planami operacyjnymi przygotowywał się do odparcia ewentualnej agresji i w tym celu z jego składu utworzono XV KA początkowo z trzech dywizji zmotoryzowanych /w tym jednej radzieckiej dywizji gwardyjskiej/ a od D4 - dodatkowo jednej dywizji pancernej oraz ~~okręg~~ wojskowy czasu "W" /tzw. terytorialny okręg wojskowy/.

Uwzględniając możliwy kierunek działania JKA, ćwiczący XV KA otrzymał zadanie: załamać natarcie nieprzyjaciela na północ od BERLINA, aktywnymi działaniami stworzyć warunki wprowadzenia do bitwy na jutlandzkim kierunku operacyjnym 4 A /WP/ przegrupowującej się z rejonu Pomorza Zachodniego.

Wspólnie z 4 A siłami dwóch dywizji w pierwszym rzucie przejść do działań zaczepnych, w kierunku: LUXEMBURG, BREMA.

Celem działania korpusu w tym okresie była osłona prawego skrzy ~~skrzy~~ 7 A /R/ /lewego ~~skrzy~~ i wyjście pod koniec operacji na wybrzeże N. PÓLNOCNIEGO od ujścia LABY do WILHELMSHAFEN oraz blokada HAMBURGA od pód.-zachodu.

Plan przebiegu ćwiczenia uwzględniał następujące zagadnienia szkoleniowe /główne/:

a/ praktyczna organizacja współdziałania XV KA z Wojskami Ochrony Pogranicza, siłami wojsk lotniczych, flotą wojenną oraz wojskami sojusznikami;

b/ konieczność obrony wybrzeża równoległe z odpieraniem przez przeważających sił nieprzyjaciela na lądzie i w powietrzu;

c/ zmiana podporządkowania związków taktycznych tj. przyjęcie w skład korpusu dywizji pancernej i przekazanie do dyspozycji dowódcy frontu dywizji zmotoryzowanej likwidującej desant morski;

6/ przejście do działań zaczepnych z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, równoległe z wprowadzoną do bitwy 4 A /WP/;

- udział WRR korpusu w I zmasowanym uderzeniu jądrowym frontu, prowadzenie likwidacji skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela i dalsze rozwijanie działań zaczepnych.

#### Organizacja i przebieg ćwiczenia

SD kierownictwa ćwiczenia rozmieszczone zostało w specjalnym pomieszczeniu znajdującym się w dyspozycji MON NRD wyposażonym w miejsce pracy, środki łączności oraz pocieszczenia specjalne i przewidziane na boznicę kolejową w rejonie m. KAROW.

Ćwiczące sztaby na sygnał kierownictwa w ramach osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej zajęły planowane rejonny alarmowe, skład wykorzystując sieć resortu łączności i własną sieć przewodową nawiązały łączność i złożyły meldunki o gotowości.

W rejonach tych otrzywały założenia i mapy z ogólnymi informacjami o przeciwniku oraz zadanie organizacji esikry granicy państwowej.

Dowódca korpusu w ramach zarządzeń wstępnych nakazał przez grupowanie poszczególnych ZT do przewidywanych rejonów obrony a po wypracowaniu i zameldowaniu decyzji postawił zadania bojowe.

SD korpusu i SD związków taktycznych i oddziałów przez cały czas ćwiczenia rozmieszczone były na rzeczywistych odległościach - odpowiadających ich taktycznemu położeniu, a zmiany SD odbywały się w czasie i na odległościach odpowiadających aktualnej sytuacji. Celowi temu służyła między innymi umownie przyjęta linia granicy państwowej przebiegająca na wysokości m. ROSTOCK, zach. BERLIN.

Z chwilą wybuchu wojny dowódca korpusu i dowódca ZT i oddziałów kierowali działaniami obronnymi dążąc do zahamowania natarcia nieprzyjaciela, sztab okręgu wojskowego czasu "W" prowadził mobilizację i zabezpieczał przegrupowanie sił 4 A przez własne terytorium.

Jednocześnie zgodnie z włączoną dowódcy korpusu dyrektywą wypracowywano decyzję do zabezpieczenia wprowadzenia 4 A /WP/ oraz przejścia wspólnie z nią do operacji zaczepnej.

Wskazniki rozmachu planowanej operacji zaczepnej przedstawiały się następująco:

- szerokość pasa działania - w obronie 100 km w czasie operacji zaczepnej 40-50 km;
- głębokość zadania bliższego - 150 km, czas trwania 3-4 dni, średnie tempo 40-50 km/dobę;
- głębokość zadania dalszego - 190 km, czas trwania 3-4 dni, średnie tempo 50-60 km/dobę;
- głębokość całej operacji - 340 km, czas trwania 6-8 dni, średnie tempo 40-55 km/dobę.

Po zahamowaniu natarcia nieprzyjaciela /na głębokość 30-40 km/ korpus przeszedł do operacji zaczepnej odrzucając nieprzyjaciela w pierwszej dobie walki na rubież granicy państwowej /40-45 km/ niszcząc jednocześnie główne siły 1 KA /H/.

Do działań z użyciem broni jądrowej dowódca korpusu przeszedł na sygnał przekazany osobiście przez dowódcę frontu. I uderzenie jądrowe wykonano w formie uderzenia spotkaniowego w dwóch startach rakiet /OT/ zużywając 35 % ogółu środków jądrowych przydzielanych na operację.

W wyniku wykonanych uderzeń jądrowych przez nieprzyjaciela /38 uderzeń/ straty XV KA oceniono na 24 % stanu osobowego,

7 wyrzutni rakiet, około 240 dział, 330 czołgów, 130 BWP.

Dowództwo korpusu i dowództwa ZT przystąpiły do likwidacji skutków uderzeń jądrowych rozwijając jednocześnie działania siłami wojsk, które zachowały zdolność bojową.

Świeżenie zakończona meldunkiem decyzji do likwidacji skutków uderzeń jądrowych i dalszych działań.

#### Ogólne wnioski i doświadczenia

##### a/ Organizacja dowodzenia KA

System dowodzenia zorganizowano wg ustaleń obowiązujących również w WP tworząc:

- SD - element zasadniczy /20 % obsada stała, 60 % obsada zmienne/;
- ZSD - /20 % obsady, jako personel stały/;
- TSD - element dowodzenia tyżami.

Na SD zorganizowano centrum dowodzenia /w namiocie/, na którym znajdowało się dowództwo korpusu, sztab oraz szefowie rodzajów wojsk i służb /mający bezpośrednią łączność ze swoimi sztabami/ Za specjalnym przepięczeniem namiotu pracował również wydzielony planowania oddziału operacyjnego. W przyszłości przewidziano jest zastąpienie namiotu dwoma oprzyrządowanymi kontenerami.

Na uwagę zasługuje: - wyposażenie SD /TSD również/ w rachony stacje obliczeniową /maszyna licząca typu C-3205/ zdolną do wykonywania zasadniczych operacji i obliczeń operacyjno-taktycznych;

- konstrukcja centrum dowodzenia namiotami z drutu kolczastego, wejście możliwe jest tylko za okazaniem przepustki.

TSD korpusu rozmieszczono jest na 16t naczepie samochodu TATRA odpowiednio udogotwionej o pojemności 30 osób.

Sztaby szefów rodzajów wojsk i służb znajdują się w autobusach

sztabowych na podwoziu samochodu ROBUR. Wyposażenie ogólne podobne jak w WP stosowane do potrzeb danej komórki sztabu.

### Planowanie i prowadzenie działań

Na okres działań jako wzmocnienie korpus otrzymał BAA z dywizji artylerii /72 armaty 130 mm/.

Podczas działań w osłonie granicy państwowej korpus ugrupowano ze względu na szerokość odcinka /100 km/ w jednym rzucie, nie planowano i nie wykonywano kontrataków i przeciwuderzeń. Bezpośrednio do osłony granicy wydzielono po jednym pułk z każdej dywizji wzmocniony dwoma dywizjonami artylerii /z KBAA - 130 mm/. Operację zaczepną rozpoczęło siłami dwóch dywizji. Dywizję zmotoryzowaną z bezpośredniej styczności i dywizję pancerną z podejścia. Przejście do natarcia DPanc wspierało 14 dywizjonów co pozwoliło na tworzenie gęstości jedynie 16 dział/km frontu przy doraźnie zorganizowanej obronie sił 1 KA /H/. Natarcie poprzedzono jedną 14 min. NO zużywając 0,4 jo.

Forsowanie z marszu rz. LABA poprzedziło ogniowe przygotowanie forsowania, którego czas uzależniono od tempa podejścia wojsk do przeszkody wodnej.

Z uwagi na dominujące położenie zachodniego brzegu LABY zdecydowano obezwładniać artylerię nieprzyjaciela z chwilą gdy oddziały KA znalazły się w odległości 8 km od własnego brzegu /przykrycie rozwinięcia/. Natomiast czołowe punkty oporu obezwładniono dopiero po wejściu czołgów w zasięg ognia ppk /3 km/.

W celu zwalczania środków ppanc nieprzyjaciela rozplanowano zniszczenie 60-70 % środków ppanc w ramach punktów oporu, pozostałe środki zwalczano jako wydzielone cele ogniem z zakrytych SO.

Zastosowano również pociski dymne.

Na operację korpus otrzymał 57 rakiet jądrowych /ROT - 19, RT - 38 i 5 bomb jądrowych/.

Z tego : a/ wziął w I uderzeniu jądrowym frontu - 21 rakiet /ROT-9, RT-12/;  
b/ na zadanie bliższe - 26 rakiet /ROT-7, RT-19/;  
c/ na zadanie dalsze - 7 rakiet/ROT-3, RT-4/;  
d/ rezerwa douśdoy KA - 3 rakiety /RT-3/ i 5 bomb jądrowych.

Dywizja przydzielono: a/ na kierunku głównego uderzenia po 11 rakiet;  
b/ na kierunku pomocniczym po 7 rakiet;  
c/ na walkę z desantem morskim po 6 rakiet;  
d/ rezerwa douśdoy KA - 3 rakiety.

Pomado KA otrzymał w ramach wsparcia ogniowego w pierwszym dniu operacji 4 p/1 śmigłowców szturmowych, a w kolejnych dniach operacji po 2 p/1.

#### Zachowanie realizmu w ćwiczeniu

W trakcie trwania ćwiczenia szeroko i powszechnie stosowano zakłócanie systemów łączności siłami batalionu WRE. Powodowało to poważne komplikacje zwłaszcza w drugiej /dynamicznej/ fazie ćwiczenia. Np. praca fonou w języku rosyjskim na kierunku z dywizją radziecką stała się niemożliwa co musilo ćwiczących do przejścia na język niemiecki poprzez grupę operacyjną sztabu KA znajdującą się na SD dywizji radzieckiej.

Powszechnie stosowano również maskowanie przed faktycznym rozpoznaniem radioelektronicznym prowadzonym przez siły hamle- whery z zachodniego brzegu LADY.

Dowodzenie dywizją radziecką zapewniono poprzez wyłanie na SD tej dywizji grupy operacyjnej w składzie 4 oficerów /ofic. operacyjny, oficer Szefostwa WRIArt., przedstawiciel tyłów i oficer łączności z wozem dowodzenia typu B-145/. Na SD KA znajdował się również w tym celu oficer radziecki mający język niemiecki. Grupa ta służyła pomocą dowódcy dywizji radzieckiej głównie w utrzymywaniu łączności oraz planowaniu i organizowaniu działań.

Ćwiczenie prowadzone było wyłącznie na podstawie decyzji ćwiczących dowódców, nie wydawano w ćwiczeniu żadnych dodatkowych założeń lub sytuacji, nie stosowano przerw operacyjnych. Informacje do ćwiczących sztabów napływają wyłącznie od niższych /i wyższych/ szczebli dowodzenia za pośrednictwem rozjemców i podgrywki. Sytuacje te ustalane były na codziennych odprawach na SD kierownictwa po analizie dokumentów decyzyjnych przesyłanych w formie sprawozdań i meldunków. Terminowość i jakość tej dokumentacji była przedmiotem wielkiej wagi.

Trudne warunki atmosferyczne występujące w tym okresie /wysoka pokrywa śniegu i mroź/ uwzględniano były w ćwiczeniu na bieżąco. Np. ze względu na zalodzenie wybrzeża M. BALTYSKIEGO zrezygnowano z planowanego w ćwiczeniu desantowania całości sił 2 DPM /A/, oraz zmniejszono zakładane wskaźniki tempa natarcia.

Ćwiczące sztaby wyposażono w sprzęt do torowania dróg czyniąc je samowystarczalnymi w tym zakresie.

Na uwagę zasługuje tu fakt wyjątkowo sprawnej działalności służby regulacji ruchu oraz dyscyplina marszu kierowców samochodowych. Całością przedsięwzięć związanych z przegrupowaniem i rozwinięciem SD zajmuje się w sztabie korpusu etatowa kombr-

ka, a w sztabach niższych szczebli /do pułku włącznie/ również etatowy oficer tzn. "służby komendantkiej" odciążając tym samym oficerów komórek operacyjnych.

Charakterystycznym dla pracy poszczególnych sztabów był również wyjątkowy spokój, dobra organizacja pracy i konsekwencje w realizowaniu powziętych decyzji.

Aczkolwiek ogólne problemy operacyjno-taktyczne rozwiązywane są wg zasad ogólnie przyjętych przez siły zbrojne państw - członków UW, występuje pewna specyfika wyrażająca się np. różnicą w wyposażeniu w sprzęt bojowy /100 mm armaty panc, 130 mm armaty, czołgi T-72, samochody ciężarowe typu URAL i KRAZ/. Nie uwzględniono w ówczesnym rozwoju sił zbrojnych przeciwnika i własnych, powszechnie stosuje się elektroniczną technikę obliczeniową zarówno w korpusie jak i dywizjach, powszechnie również występuje personel pomocniczy /kucharze, maszyniści itp./. SB odciążone są od zbędnego wyposażenia i dysponują niezbędnym jedynie minimum sprzętu potrzebnego do ich funkcjonowania.

Dało się również zauważyć rygorystyczne przestrzeganie zasad zachowania tajemnicy ówczesnej i doskonałą ochronę SB.

Ppłk dypl. Roman ORŁOWSKI

II. WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO-SZTABOWEGO

---

pk. "GRAB-80" I Z ĆWICZENIA Z WOJSKAMI pk. "KLON-80"

---

PRZEPROWADZONYCH PRZEZ DOWÓDCĘ WARSZAWSKIEGO OKRĘGU

---

WOJSKOWEGO

---

Temat ćwiczenia: "MOBILIZACYJNE ROZWINIĘCIE WOJSK, PRZEGRUPOWANIE ICH NA DUŻĄ ODLEGŁOŚĆ W WARUNKACH SILNEGO ODDZIAŁYWANIA NIEPRZYJACIELA ORAZ WPROWADZENIA ARMII DO BITWY Z MARSZU I ROZWINIĘCIE NATARCIA W OBSZARZE NIEJSKO-PRZYMYSŁOWYM".

Temat kompleksu ćwiczeń prowadzonych przez dowódcę Warszawskiego Okręgu Wojskowego pod kryptonimem "GRAB-80" i "KLON-80".

"Mobilizacyjne rozwinięcie wojsk, przegrupowanie ich na dużą odległość w warunkach silnego oddziaływania nieprzyjaciela" - przewidziano ze sztabami WOW, związków taktycznych i oddziałów podczas treningu sztabowego w miesiącu styczniu 1980 roku, zaś praktyczne mobilizacyjne rozwinięcie i przegrupowanie wojsk na dużą odległość w warunkach oddziaływania nieprzyjaciela dokonano w dniach od 23.2. do 3.3.1980 roku.

ĆWICZENIE pk. "GRAB-80"

1. Temat ćwiczenia: "Wejście koalicyjnego zgrupowania uderzeniowego armii do bitwy z marszu, rozbicie podchodzących oddziałów nieprzyjaciela i rozwinięcie operacji zaczepnej na Centralnym Kierunku Strategicznym w obszarze wielkiego zagłębia przemysłowego" - było tematem gry wojennej pod kryptonimem "GRAB-80" połączonej z wyjściem sztabu armii, sztabów związków taktycznych, samodzielnych oddziałów na polowe SD oraz egrywaniem systemu łączności.

2. Cele ćwiczenia:

1/ Doskonalić umiejętności sztabu armii oraz dowództwa i sztabów związków taktycznych i samodzielnych oddziałów w problematyce:

- planowania i organizacji wprowadzenia zgrupowania uderzeniowego armii /ZT/ do bitwy /walki/ z marszu;

- organizacja ochrony zgrupowania uderzeniowego oraz wszechstronnego zabezpieczenia działań bojowych, ze szczególnym uwzględnieniem OPL, inżynieryjnego i materiałowo-technicznego;

- dowodzenie wojskami armii /ZT/ w toku działań zaczepnych prowadzonych w obszarze wielkiego zagłębia przemysłowego oraz w trudnych warunkach terenowych.

2/ Utrwalić w dowództwie i sztabie 6 DPD umiejętności operatywnego planowania i prowadzenia działań bojowych w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela oraz opanowania mostów i przepraw na szerokich przeszkodach wodnych.

3/ Doskonalić planowanie i technikę rozbicia podchodzących odwodów nieprzyjaciela.

3/ Rodzaj ćwiczenia:

Gra wojenna została przeprowadzona na OSPWL DEBALIPA w dniach od 9 do 12.3.1980 roku.

4/ Uczestnicy ćwiczenia:

- sztab WOV tworzący SD, ZSD, KSD 9 A;  
- dowództwa i sztaba 1, 3, 9 DZ, 6 PDPD, 32 BA, 23 paa, 80 pappano, 2 BSap, 3 pchem, szefostwo 9 RBA i szefostwo 14 ABR.

W myśl zamiaru dowódcy 9 A, sztab armii opracował "plan operacji zaczepnej 9 A" który zawierał między innymi takie elementy jak:

- zgrupowanie uderzeniowe w składzie trzech dywizji /6, 8 DZ i 61 DPano /R/ w środku zgrupowania/;  
- rubież ataku WULFINGEN, LAMORINGE o szerokości 30 km;  
- rozmach operacji zaczepnej następujący:  
zadanie bliższe armii:  
- głębokość zadania - 135 km;

- szerokość pasa natarcia - 50-70 km;
- czas trwania operacji - 8 doby;
- średnie tempo natarcia - 45 km/dobę;

zadanie dalsze armii:

- głębokość zadania - 125 km;
- szerokość pasa natarcia - 50 km;
- czas trwania operacji - 5 dob;
- średnie tempo natarcia - 25 km/dobę;
- w pasie armii oceniono siły nieprzyjaciela około półtorej dywizji /2 DPanc i ZT "B" i DPanc - 1 KA /NB//;
- drugi rzut armii zaplanowano wykonać do bitwy zgrupowań taktycznych w kolejności, w trzecim dniu 14 DZ i w oznaczonym dniu operacji 5 DZ /NRD/;
- dla sforsowania z marszu rzeki WEZERY planowano wysadzenie taktycznych desantów śmigłowych w rejonach: KIRIOLZ, DORTE, HAJON i PEGESTORF, HEINSEH, KREVOHE.

Opracowano dokument nieformalny - schemat dla zobrazowania tworzenia zgrupowania uderzeniowego pod tytułem "Skład koalicyjnego zgrupowania uderzeniowego 9 A oraz jego ugrupowanie i przesunięcie na rubież wejścia do bitwy". Przedstawiono w części A:

- skład zgrupowania uderzeniowego: - ogólnowojskowe związki taktyczne - 6,8 DZ, 61 DPanc /R/; - związki taktyczne i oddziały WRIart - 37 ~~ARTOT~~, 6 FBAA, 10 FBAN, 28 apaa, 131 apappanc, artyleria 14 DZ, 1 KBAA i artyleria 5 DZ /NRD/;
- oddziały OPL - 20 prplot, 61 prplot /NRD/; - siły i środki do utrzymania dróg oraz rozpoznania /ogólnowojskowego, radioelektronicznego, artyleryjskiego, inżynierskiego i chemicznego/;

W części B - ugrupowanie zgrupowania uderzeniowego -

graficznie z kalkulacjami czasowo-przestrzennymi wejścia jego do bitwy, a wojska zabezpieczających rozpoczęcie działań.

Kolejnym etapem gry wojennej było rozegranie "natarcie w rejonie niejako-przemysłowy. W opracowanym planie operacji przyjęto między innymi następujące ustalenia:

- w Zagłębiu RURY nieprzyjaciel bronił się siłami rozbitego 1 KA /WB/ w składzie 1, 2, 4 DPanc /3 DPanc zmieszona/, 1 KA /B/ w składzie 1 DZ /16 DZ okrążona i rozbita w górach HARZU/;

- Zagłębiu RURY zdobywano wspólnie z 6 A - prawym sąsiadem - która angażowała w bitwie od północy i wschodu pięć dywizji;

- 9 A /ścierająca/ angażowała w bitwie od południa i wschodu sześć związków taktycznych, a ich położenie o 18.00 15.3 /czas operacyjny/ było następujące: - 5 DZ na rubieży BECKUM, OSTUMMEN, LANGSCHEDE, nacierająca w kierunku pld. BORGHOLZ, LUNEN; - 6 DZ na rubieży wyl. LANGSCHEDE, wyl. HAGEN z kierunku uderzenia SCHWERTE, DORTMUND, OBERWIESE; - 8 DZ na rubieży: HAGEN, HASSLINHAUSEN, LANGERFELD z kierunku uderzenia OEVELBERG, BOCHUM, GELSENKIRCHEN, zabezpieczająca wejście do walki 4 DZ z rubieży NIEDERDOCHENSFELD, VERBERT w kierunku LANDENBERG, BILSBURG; - 14 DZ na rubieży pin. WUPPERTAL, pin. DUSSELDORF; - 61 DPanc na rubieży WUPPERTAL, MIUNN z kierunku głównego uderzenia pld. REINSCHEN, NEURATH.

Zaplanowano opuszczenie ~~zagłębia~~ RURY w ciągu dwóch dni.

ĆWICZENIE pk. "KLON-80"

Kończąc grę wojenną przystąpiono do kontynuowania dywizyjnego ćwiczenia dwustronnego z wojskami pod kryptonimem "KLON-80".

1. Temat ćwiczenia: "Wejście zgrupowania uderzeniowego armii do bitwy z marszem, rozbięcie podchodzących odwołów nieprzyjaciela i rozwinięcie operacji maczepnej na Górnośląskim Kierunku Operacyjnym w obszarze wielkiego zagłębia przemysłowego".

2. Celem ćwiczenia:

1/ Doskonalić dowództwa i sztaby w sprawnym kierowaniu procesem mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk w miejscach stałej dyslokacji i przegrupowania ich sposobem kombinowanym na poligon dla prowadzenia szkolenia i odbycia ćwiczeń ugrzewających w warunkach zimowych.

2/ Pogłębić umiejętności dowództw i sztabów 1 i 3 DZ oraz oddziałów w organizowaniu działań bojowych i dowodzeniu wojskami w różnych sytuacjach bojowych na współczesnym polu walki.

3/ Doskonalić praktyczne umiejętności wojsk w wykonywaniu zadań bojowych w skomplikowanych sytuacjach współczesnego pola walki w okresie zimy.

4/ Zgrywać armijny system ognia, łączności i ewakuacyjno-remontowy.

3. Rodzaj ćwiczenia: z wojskami.

4. Ćwiczenie przeprowadził dowódca WOV na OSPWL DĘBA-LIPA w dniach 12 - 15.3. /a z mobilizacyjnym rozwinięciem i powrotem do koszar od 25.2. do 20.3/.

5. Uczestnicy ćwiczenia:

- grupa operacyjna ze sztabu WOV oraz 9 pł i 4 pzabosp.;

- CDBAL w dyspozycji której było lotnictwo w składzie:  
1 e/1 SU-7, 1 e/1 Mig-21R, 1 esst Mi-8, 1 esst Mi-2, 14 Lin 2 A;
  - jako wschodni ćwiczyli:
  - 3 DZ, 60 6 DZ, detwo i sztab 30 pz, 8 par, 8 i 45 pz,  
42 da;
  - 7 pz w składzie: trzy bp każdy po trzy kp i kwsp; bez  
w składzie trzech koz, hnb 122, bppone, bZSU, kr, ksap, kł,  
kmed, kzaop, kren, pichen, ploirr;
  - 5 poz w składzie pięć koz, bZSU, kr, ksap, kł, kmed,  
kren, kzaop, pichen, ploirr;
  - 5 pa /bez 1 da/, 50 dar /bez ba/, 37 dppone /bez  
2 ba/, bdow SAD, 18 daplot /bez 2 ba/, 53 b2, 4 bsap /bez ksap/,  
3 bren, 3 bzaop, 34 kohen, 14 ba;
  - jednostki armijne - detwo i sztab barl 4 parl, bar/bez  
kkr UKF/ 8 par.
  - jako "zachodni" ćwiczyli:
  - dowództwa i sztaby 1 DZ, 1, 2 pz, 11 poz;
  - 3 pz w składzie trzech bp, koz, hnb 122 uss, bppone,  
b ZSU, kr, ksap, kł, kren, kzaop, kmed, pichen, ploirr;
  - 1 pa /bez 1 1 3 da/, 29 br /bez ks II zostawi/, br  
4 DZ SOW, 5 da, bdow. SAD, kkr UKF 8 par.
- Ogółem ćwiczyło:
- 9850 żołnierzy /w tym 5200 rezerwistów/;
  - 135 czołgów;
  - 190 transporterów;
  - 177 dział i moździerzy;
  - 5 wyrzutni rakiet taktycznych R-30;
  - 340 radioostacji;
  - 2800 środków transportowych;
  - 25 śmigłowców i samolotów.

W ćwiczeniu - części dowódczo-sztabowej przyjęto następujący rozkład operacji 9 A:

- zadanie bliższe:
- głębokość zadania - 100 km;
- szerokość pasa natarcia - 60-70 km;
- czas trwania operacji - 3 doby;
- średnie tempo natarcia - 45 km/dobę;
- zadanie dalsze:
- głębokość zadania - 110 km;
- szerokość pasa natarcia - 50 km;
- czas trwania operacji - 2 doby;
- średnie tempo natarcia - 55 km/dobę.

#### WNIOSKI

Przeprowadzone ćwiczenia dowódczo-sztabowe i dywizyjne z wojskami oraz przyjęte rozwiązania zadań operacyjno-taktycznych pozwoliły wysnuć następujące wnioski /spostrzeżenia/:

1/ Tworzenie w armii zgrupowania uderzeniowego w składzie trzech związków taktycznych /dwie DZ na skrzydłach i DZano w środku zgrupowania/ przyjęte jako zasadę - bazując na ćwiczeniu "WRZESIEŃ-79" - mimo posiadania w armii na początku operacji jedynie czterech dywizji.

2/ Dokonano wprowadzenia zgrupowania uderzeniowego /trzech dywizji/ do bitwy z rubieży szerokiej 30 km zakładając, że armia - jako drugi rzut operacyjny frontu - nie będzie przełamania obrony, a przejdzie natychmiast do pościgu za nieprzyjacielem.

3/ Założone wskaźniki rozmachu operacji zabezpieczaj armii odbiegają od przyjętych w ASC WP a mianowicie:  
w ćwiczeniu "GRAB-80":

- głębokość operacji - 260 km;
- szerokość pasa natarcia - 50-70 km;
- czas trwania operacji - 8 dób;
- średnie tempo natarcia - 45-75 km/dobę

w ówczesnym "KLON-80":

- głębokość operacji - 250 km;
- szerokość pasa natarcia - 60-80 km;
- czas trwania operacji - 5 dób;
- średnie tempo natarcia - 45-55 km/dobę.

4/ Zagłębie RURY zdobywały dwie armie ugazażując jednocześnie dywizji /9 A - sześć i 6 A - pięć związków taktycznych/. Szerokość pasa natarcia w aglomeracji miejsko-przemysłowej dla dywizji wynosiła 20 km i więcej kilometrów, a głębokość zadania dnia około 20 km.

5/ Miasta o zwartej zabudowie blokowane, wydzielając do blokady - przykładowo 350 tys. miasta BOCHUM - dwa pułki mechanizowane przydzielając im rubieżę blokady szerokości 7-10 km.

Lansowany jest pogląd, że walkę o miasto należy rozegrać na jego podejściach. Zdobyć miasta - jego kluczowych obiektów - musi nastąpić przez zaskoczenie. W przypadku przechodzenia do blokady, musi się dążyć do opanowania podstawowych obiektów miasta, a to energetycznych, żywnościowych, wodnych dla możliwości odcięcia ludności od dostawy światła /gazu/, wody i żywności. Prowadzenie szeroko zakrojonej propagandy specjalnej dla poddania miasta, nadawanie ultimatum do poddania się. Gdy te sposoby zawiedą, a jest to życiowo konieczne, należy miasta zdobyć. Stosując taktyczne desanty śmigłowe, grupy szturmowe lądowo-powietrzne można zdobywać miasto od góry do dołu. Dogodnym sposobem jest zdobywanie miasta od środka poprzez

przewodzoną na szeroka skalę dywersję.

6/ Broń jądrową w terenie zabudowanym stosowano w ostateczności.

7/ Pewnym ewenementem było potęgowanie uderzenia armii poprzez wprowadzenie drugorzutowej dywizji dopiero w trzecim dniu operacji dla zrównoważenia wchodzących w tym czasie do bitwy oddziałów nieprzyjaciela /w sile dywizji/.

8/ Organizację i działania LPZU, taktycznych desantów śmigłowych oraz oddziałów wydzielonych /ODN/ do prowadzenia działań metodą rajdową armia nie podejmowała, a jedynie przez wydzielanie środków związku taktycznym inspirowała tworzenie ich na szczeblu dywizji.

9/ LPZU organizowano na szczeblu dywizji i jako stały element ugrupowania bojowego /odniecnie niż w opracowaniach teoretycznych ASG/. Skład zespołu był następujący: poz, dar, esasz, dwie esst, a wspierało LMSz.

Treść zadania dla LPZU świącząca dywizja otrzymywała z armii. Dla przykładu: ...wprowadzając do walki LPZU pokonać strefę niszczeń i pożarów w rejonie....., uderzeniami z marszu rozbić dotychczas zorganizowaną obronę nieprzyjaciela na rubieży .....i opanować rejon.....stwarzając dogodne warunki do wprowadzenia drugiego rzutu i rozwijania natarcia i forsowania z marszu SANG. Dowódca i sztab dywizji planowali jedynie jego działania zgodnie z otrzymanym zadaniem, którego realizacja odbywała się praktycznie.

Głębokość zadania LPZU o powyższym <sup>składzie</sup> sięgała ugrupowania pierwszorazowych brygad /pułków/ i wynosiła około 10 km.

10/ Prowadzenie działań metodą rajdową było świadczone praktycznie /w formie pokazów/. Oddział wydzielony w składzie:

koz, kr, bplot, bypane, pi rakietowych miotaczy ognia, esesz, kp - jako desant śmigłowy - otrzymał zadanie działaniami rajdowymi zniszczyć SD brygady.

Działanie sił realizujących "rajd dywersyjny" /napad na o obiekty/ było energiczne, zgrane, atak nastąpił z dwóch stron, a desant śmigłowy atakował z powietrza.

11/ Zwalczanie odwodów nieprzyjaciela realizowane uderzeniami broni jądrowej, lotnictwem i ogniem artylerii, zaś DPD przewidziano do uchwycenia przepraw, a zwalczanie odwodów nieprzyjaciela jedynie w ramach izolacji rejonu działań bojowych tejże dywizji.

12/ Organizacja współdziałania realizowana była w sposób praktyczny zarówno w 1 DZ jak i 3 DZ na stałe plastycznym /plaskownicy/ o wymiarach 4x12 m. Dowódca dywizji wykorzystując oficerów sztabu, szefów redrajów wojsk oraz dowódców oddziałów omawiał szeroko sposób realizacji postawionych zadań na całą głębokość zadania dnia, nie dokonując zróżnicowania szczegółowości poszczególnych zadań, etapów /okresów/ walki.

13/ Na wykonanie zadania 9 A przydzielono z frontu 39 rakiet z ładunkiem jądrowym o łącznej masie 7400 kg, z tego ROT-16 i RT-43 oraz 50 rakiet z ładunkiem kasetowym.

W wypadku przejścia do działań z użyciem broni jądrowej, zaplanowano wykonanie w paśmie 9 A w ramach pierwszego zasobwanego uderzenia jądrowego - 52 uderzeń jądrowych z tego 21 uderzeń środkami frontu, 31 uderzeń środkami 9 A w dwóch salwach. W pierwszej salwie 25 uderzeń /6 ROT i 19 RT/, w drugiej salwie 6 uderzeń RT i ROT.

14/ 9 A przydzielono 10 FBAI oraz na obronę APA i AWA i KBAA /NRD/.

Wejście zgrupowania uderzeniowego 9 A do bitwy zabezpie-

czało ogniem 804 dział - tj. 87 % ogólnej ilości artylerii armii. Pozwoliło to osiągnąć gęstość 27 dział na 1 km bieżący frontu, oraz 50-60 dział na 1 km odcinka przełamania /bo takowy o szerokości 14 km przewidziano w SWRI Art. 9A/. Zorganizować w dywizjach DGA w składzie 3-4 da, w pułkach pierwszego rzutu PGA w składzie 2-3 da. AGA - nietworzono.

Czas trwania OPA - 29 minut o następującym układzie:

- I NO od G-37 do G-27 = 10°
- II NO od G-27 do G-18 = 9°
- III NO od G-18 do G-8 = 10°

oraz osłaniająca NO na artylerię nieprzyjaciela od G-10 do G+2, uderzenie śmigłowców szturmowych od G-26 do G-20 = 6°, uderzenie lotnictwa od G-18 do G-10 = 8°.

Artyleryjskie wsparcie ataku - prowadzone było metodą pojedynczych KZO na głębokość batalionów pierwszego rzutu, a na głębokość brygad pierwszego rzutu metodą OZmas i ZO.

Front KZO wynosił 14 km, na głębokość 3 km. Zużycie amunicji artyleryjskiej wynosiło w APA - 0,43 Ajo i w AWA - 0,45 Ajo.

15/ Artylerię dywizji drugiego rzutu armii oraz wojsk znajdujących się w styczności - angażowano na okres APA i AWA, bez prawa zmiany stanowisk ogniowych. Łączono ją w grupy artylerii wsparcia /GAW/ na kierunkach poszczególnych dywizji pierwszego rzutu i oznaczano je numeracją tychże dywizji. GAW zadania otrzymywały bezpośrednio od szefów artylerii dywizji. AGA - nie tworzono.

16/ W okresie OPA nie planowano użycia rakiet kasetowych. Do udziału w APA w ogóle nie wykorzystywano moździerzy wojsk przechodzących do natarcia.

17/ Artylerię dalekonośną - 6 FBAA, 10 FBAN, 28 apaa rozwijano w ugrupowanie bojowe dwie godziny wcześniej od

pozostającej artylerii, do zwalczania środków napadu jądrowego i baterii artylerii nieprzyjaciela.

18/ Przyjęto następujące moce ładunków jądrowych: ROT - 40 i 300 kt, a RT - 10 i 200 kt. Spowodowało to pewne trudności w sztabach związków taktycznych w planowaniu uderzeń jądrowych.

19/ Wszelkie kalkulacje dotyczące potrzeb amunicji artyleryjskiej oraz dział, zakresu zadań artylerii, normy, układu i czasu trwania RPA i AWA przeprowadzono na podstawie "Metodyki obliczeń taktyczno-operacyjnych" cz. I. W planowaniu ognia artylerii wykorzystano katalog numerów obiektów /celów/ opracowany przez SWRIArt WP.

20/ Ogniowe wsparcie natarcia w obszarze miejsko-przemysłowym realizowano następująco:

a/ Całą artylerię wzmocnienia rozdzielono pomiędzy poszczególne związki taktyczne. Zrezygnowano z tworzenia AGA. W ten sposób dywizje otrzymały po 4-5 dywizjonów artylerii, co z kolei pozwoliło na przydzielenie do 4-5 batalionów pierwszego rzutu każdej dywizji po jednym dywizjonie artylerii oraz posiadanie w dyspozycji dowódców pałków po jednym dywizjonie.

W dyspozycji dowódcy dywizji pozostawiono 1-2 dywizjony. 6 i 8 DZ działające na kierunkach drugorzędnych - bez wzmocnienia artylerią - mogły przydzielić do batalionów pierwszego rzutu po jednej baterii artylerii, pozostawiając w dyspozycji dowódcy dywizji - dar.

b/ Przewidziano przydział amunicji specjalnej - przeciwbetonowej, zapalającej, dymnej i rozpryskowej.

c/ Szef WRIArt 9A wydał szefom artylerii dywizji szczegółowe wytyczne dotyczące użycia artylerii, a między innymi:

- w APA główny wysiłek skupić na burzeniu obiektów decydujących o trwałości obrony;

- w APA przewidzieć czas na burzenie obiektów wzajów oporu;
- zasadniczą ilość artylerii przekazać do dyspozycji dowódców batalionów do strzelania na wprost;
- przydzieloną amunicję przeciwbetonową stosować do strzelania na wprost na przesiany z odłamkowo-burzącą;
- zapalniki W-90 wykorzystać do obezwładniania S/D na kominach, wieżach, znalezania śmigłowców nieprzyjaciela.

Utracano na sposobie armii trzy Ofpane /s armijnego i przydzielonego pappano/.

21/ Z uwagi na ograniczone możliwości w siłach i środkach łączności i wyposażenia jakimi dysponowała dywizja, w toku ćwiczenia nie organizowano WSD czy ZSD. Zasadniczym punktem dowodzenia było SB. Nie mniej jednak w sytuacjach wymagających bezpośredniego wglądu dowódcy dywizji w rejon działań, coraznie organizowano punkt obserwacyjny. Rozmieśczone go bezpośrednio w ugrupowaniu pierwszorazowych oddziałów dywizji w odległości 300-500 m od rubieży styczności z wojskami przeciwnika, a wykorzystywano do tego celu uprzednio przygotowane ukrycia. Przeciętny czas pracy dowódcy na PO wynosił 1 do 1,5 godziny.

22/ W planowaniu działań bojowych stosowano zasadę równoległości. W procesie podejmowania decyzji dowódca szeroko korzystał z pomocy oficerów sztabu i szefów rodzajów wojsk, stosując metodę zadawania konkretnych pytań i bieżącego przesłuchiwania. Rozwiązanie zagadnienia z zasady sam rysował na swojej mapie roboczej. Z kolei na podstawie tych dokonań sztab równolegle opracowywał mapę w decyzję jako oddzielny dokument bojowy.

Podczas pracy na mapach roboczych ściśle stosowano zasadę rysowania informacji sytuacyjnych kredkami kolorowymi, zaś przy wykonywaniu konkretnych dokumentów bojowych wykorzystywano tuszopis /flametry/. Z podstawowych dokumentów bojowych sztab dywizji wykonywał:

- decyzję dowódcy dywizji w 1 egzemplarzu;
- legendę do decyzji w 1 egzemplarzu;
- rozkaz bojowy /zarządzenie bojowe/ do 5 egzemplarzy;
- plan współdziałania - tabelaryczny w 1 egzemplarzu;
- plan rekonwersji w 1 egzemplarzu;
- kalendarzowy plan przygotowania kataroła w 1 egzemplarzu;
- plany praktycznego działania /podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela, odpiękanie kontrataków sił nieprzyjaciela w nocy, forsowanie przeszkody wodnej/ w pojedynczych egzemplarzach.

23/ Podstawową metodą przekazywania informacji wewnątrz sztabu były krótkie i treściwe odprawy robocze organizowane przez szefa sztabu dywizji.

24/ W ćwiczeniach tych zastosowano po raz pierwszy w związkach taktycznych WOV nowe środki łączności /operacyjnie ATK-TJ, ATGS, radiostacje R-140, R-137 i R-118K oraz wozы dowodzenia R-3a/, jednocześnie urządzenia utajniające telefoniczne i telegraficzne w kanałach radioliniowych i radiowych.

Przedsięwzięcie to potwierdziło znaczne usprawnienie dowodzenia oraz wymianę wiadomości w relacji armia-dywizja, czego nie można powiedzieć o relacji dywizja-pułki, gdzie w dalszym ciągu do utajniania wiadomości wykorzystuje się przede wszystkim taktyczne środki do utajniania wiadomości.

25/ System łączności w ćwiczącej się wojskowej dywizji zorganizowano zgodnie z potrzebami dywizji oraz dokumentami normatywnymi szefostwa Wojska Łączności MON.

Ćwiczenie wykazało, że ilość relacji i kaniów łączności organizowanych na szczeblu dywizji odpowiada potrzebom dowodzenia, a nawet przekracza faktyczne potrzeby, gdyż równolegle z wiadomościami operacyjnymi prowadzono wymianę wiadomości ćwiczebnych, szczególnie w relacjach radiowych.

26/ Stwierdzić należy, że wymagania pod względem sposobu, formy i treści opracowywanych dokumentów jak i sposobu i formy ich referowania w Karolawskim Okręgu Wojskowym są w pełni zgodne z procesem dydaktycznym w Akademii Sztabu Generalnego WP, czego dowodem było natychmiastowe, zaangażowane wejście słuchaczy /biorących udział w tych ćwiczeniach/ w tematykę ćwiczenia i twórcze wspomaganie kadry etatowej sztabów armii, dywizji i pułku podczas rozwiązywania problemów operacyjnych i taktycznych.

27/ W ćwiczeniach ze słuchaczami należy w większym niż dotychczas stopniu uwzględniać organizację łączności organicznej siłami i środkami łączności. W dalszym ciągu doskonalić słuchaczy w zakresie umiejętności utajniania wiadomości za pomocą dokumentów bojowych.

Ppłk dypl. Marian KRUSZYŃSKI

III. WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA DOWÓDCZO-

SZTABOWEGO płk. "WIOSNA-80" W ZAKRESIE WALKI

RADIOELEKTRONICZNEJ

1. Temat ćwiczenia: "Rozwinięcie sił zbrojnych PRL w ramach strategicznego rozwinięcia ZSZ na ZTDW i prowadzenie operacji zaczepnej frontu na centralnym kierunku strategicznym".

2. Cele ćwiczenia:

a/ Doskonalenie organizacji operacji frontowej w warunkach wybuchu wojny podczas stopniowego osiągnięcia przez wojska pełnej gotowości bojowej oraz jej prowadzenia z zastosowaniem środków superklasycznych, a następnie również broni jądrowej.

b/ Zamanifestowanie z okazji 35-lecia zwycięstwa nad faszystami i 25 rocznicy powstania Układu Warszawskiego swartości ideowo-politycznej i obronnej wspólnoty socjalistycznej oraz pogłębienie braterstwa broni i więzów przyjaźni żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

c/ Zerwanie dowodzenia siłami i środkami rakietowo-jądrowymi, lotnictwem i wojskami pierwszego rzutu nieprzyjaciela na kierunku głównego uderzenia frontu.

Zapewnienie trwałego dowodzenia wojskami i środkami rezerwy frontu.

Ochrona zasadniczych elementów ugrupowania operacyjnego frontu przed rozpoznaniem powietrznym i kosmicznym oraz uderzeniami środkami napadu kosmicznego.

3. Rodzaj ćwiczenia:

Sojusznicze, wieloszkoblowe ćwiczenie szkoleniowe z oznaczonymi wojskami pod kryptonimem "WIOSNA-80".

4. Ćwiczenie przeprowadzone pod kierownictwem Ministra Obrony Narodowej w terminie 26.5 do 5.6 na terenie kraju i terytorium NRD.

5. W ćwiczeniu uczestniczyli: dowództwo i sztab frontu, dowództwa i sztaby armii, oznaczone wojska Ludowego Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

## 6. ZASADNICZE PROBLEMY WALKI RADIOELEKTRONICZNEJ:

- a/ Wykorzystanie sił i środków walki radioelektronicznej frontu w operacji przeciwpowietrznej i powietrznej.
- b/ Organizacja i prowadzenie obsadzania radioelektronicznego w etapach operacji:
  - a/ rozbiore głównych sił pierwszego rzędu operacyjnego przeciwnika;
  - b/ wprowadzenie do bitwy 42 APano i 9 A;
- c/ Zastosowanie techniki obliczeniowej do rozwiązywania problemów WRE.
- d/ Organizacja współdziałania sił i środków WRE z rozpoznaniem ogólnowojskowym oraz z działaniem lotnictwa.

### Działania bojowe sił i środków WRE przeciwnika

Ćwiczenie "WIOSNA-80" przebiegało w skomplikowanej sytuacji radioelektronicznej. Założono, że przeciwnik równocześnie z przejściem z pokojowego na wojenny system dowodzenia, rozwinął system walki radioelektronicznej, który funkcjonował i był wykorzystywany jeszcze przed wybuchem wojny do prowadzenia rozpoznania nowych systemów radioelektronicznych zabezpieczających działanie WOPK i wykorzystywanych dla potrzeb operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

Do wyposażenia wojsk przeciwnik sukcesywnie wprowadzał nowe środki walki radioelektronicznej, potwierdzając tezę, że w walce tej zwyciężają doskonalsze techniki i technologie. Główną tendencją organizatorskiego działania w tej dziedzinie jest przenoszenie nasilonych środków walki radioelektronicznej na środki powietrzne i kosmiczne. Przykładem takiego działania jest fakt,

że we wrześniu 1979 r. Stany Zjednoczone dokonały przebrożenia 81 eskadry taktycznego lotnictwa myśliwskiego /32 STLN/ bazującego w m. SPANGHARLEN /RFN/ z samolotów F-4C na samoloty typu F-4G "WILD WEASSEL" - WRE. Samoloty typu F-4G wyposażone są w urządzenia rozpoznania i zakłóceń radioelektronicznych a także w pociski typu "SCHIRKICK".

Głównym zadaniem eskadry jest obsługa kierowania ogniem rakiet i artylerii przeciwlotniczej na kierunkach działania grup uderzeniowych LT sił zbrojnych NATO.

Do wyposażenia podstawowego samolotów bojowych typu A-10 /powietrzne środki przeciwpancerne/ wprowadzono stacje zakłóceń RE typu ALQ-131. - osiem nadajników w komplecie stacji - pracującej w zakresie 2,5 - 18 GHz.

Dokonana agresja ze strony przeciwnika była poprzedzona intensywnymi i czasowymi obsadzeniami RE systemów dowodzenia wojsk Frontu Centralnego. Obsadzanie to poprzedzało a następnie potęgowało operację powietrzną przeciwnika. Jego intensywność systematycznie wzrastała i najsilniej było odczuwalne w czasie tworzenia zgrupowania uderzeniowego, podchodzenia pierwszorazowych 50 do rubieży styczności wojsk i wchodzenia do bitwy.

W tym czasie obiektami szczególnie intensywnych oddziaływań były systemy dowodzenia armii pierwszego rzutu, WR1A oraz lotnictwa wspierającego działanie głównego zgrupowania uderzeniowego frontu.

Do realizacji zadań walki radioelektronicznej przeciwnik wykorzystywał: 14 pWRE /2KA-WB/, 4 korp. WRE /1KA-B/, 420 bWRE /4KA-NZ/, 320 bWRE /5KA-NZ/, bWRE /4KA-A/, 81 esk. WRE i 32 esk. WRE /2PTSP-A/, 940 bWRE /NZ/.

Ogółem przeciwnik wykorzystał 145 nadajników zakłócających KF, 400 nadajników zakłócających UKF, 555 stacji rozpoznania RE.

Wysienionymi siłami i środkami przeciwnik był w stanie obsz-  
władnić około:

- 90 % ważniejszych relacji radiowych RF;
- 70 % ważniejszych relacji radiowych WRF i radioliniowych;
- 100 % RLS naziemnych i samolotowych.

Ponadto:

- rozpoznac system dowodzenia armii w ciągu 3-5 godzin  
a frontu 8-12 godzin, jeśli środki tego systemu pracowały na  
nadawanie;

- śledzić ruch wojsk i szczegółowo rozpoznawać technikę  
wojskową na głębokość 120 km od linii styknięcia wojsk.

WNIOSEKI:

a/ Zwiększenie możliwości przeciwnika w zakresie prowadzenia  
WRE z wykorzystaniem samolotów LT zmusza do prowadzenia walkliwej oc  
oceny sytuacji RE w obszarze działań bojowych wojsk lądowych i  
sił powietrznych.

b/ Zmniejszenie możliwości rozpoznania RE przeciwnika jest  
możliwe tylko na drodze realizacji zadań maskowania operacyjnego  
i bezpośredniego, przedsięwzięć obrony RE oraz celowego zdeforuo-  
wania funkcjonującego własnego systemu łączności i wprowadzenia  
tym samym w błąd organów rozpoznania RE NATO.

Wykorzystanie sił i środków WRE frontu w operacji przeciwpowietrz-  
nej i powietrznej.

W operacji przeciwpowietrznej i powietrznej siły i środki  
WRE Frontu Centralnego we współdziałaniu z WRIA, lotnictwem i  
OPL realizowały następujące zadania:

- osłona RE stanowisk dowodzenia i IRROT;

- obsługa i nadzór nad pracą środków RE systemów łączności naziemnego i powietrznego dowodzenia LT, rozpoznania i powiadamiania o sytuacji powietrznej przeciwnika. Obiektami obsługi RE powinny być ponadto środki RE systemu bliższej radionawigacji oraz naziemne i pokładowe RLS;

- ogólne rażenie i obsługa RE stanowisk dowodzenia, węzłów łączności, ośrodków i centrów dowodzenia i powiadamiania, posterunków dowodzenia i naprowadzania oraz relacji łączności radiowej KF rozpoznania, dowodzenia i powiadamiania, jak również relacji łączności radiowej UKF dowodzenia lotnictwem w powietrzu a także relacje łączności radioliniowej;

- ogólne rażenie i obsługa RE obiektów w systemie obrony powietrznej przeciwnika, takich jak: RLS wykrywania i wskazywania celów powietrznych, RLS naprowadzania rakiet i samolotów, pokładowe RLS przeciwytykających samolotów wysłiwackich, samonaprowadzające się rakiety przeciwlotnicze, stanowiska dowodzenia i węzły łączności, posterunki dowodzenia i powiadamiania oraz relacje radiowe KF i UKF organów dowodzenia jednostek obrony powietrznej przeciwnika.

Do realizacji wymienionych zadań we Froncie Centralnym wykorzystano siły i środki: 9 par1, 13 par, 22 pśur1, 22 bar1, 6 bur1, 6 bar, 7 bur1, 7 bar, 9 bar1, 9 bar, 4 bur1, 4 bar, 4 esur1, 42 bur1, 42 bar, 42 esur1, 1 i 2/42 esz.

Ogółem wykorzystano sił i środków: 24 R-325M, 60 R-378, 60 PIRAMIDA-2, 72 SPN-30, 72 SPN-40, 72 SPO-3M, 54 R-634P, 21 R-388, 48 MI-8PP.

Wymienionymi siłami i środkami można było obsłużyć około:

- 65 % relacji radiowych KF;

- 40 % relacji radiowych UKF;
- 40 % relacji radioliniowych;
- 60 % NLS naziemnych i samolotowych.

Jak wynika z oceny sił i środków WRE przeciwnika oraz wojsk własnych, większy potencjał WRE jest po stronie przeciwnika.

#### WNIOSEK:

a/ W operacji przeciwpowietrznej a następnie w powietrznej konieczne jest ściśle skoordynowanie zakłóceń radiowych z radioliniowymi oraz zakłóceń radiowych z radiolokacyjnymi.

b/ W celu efektywnego dezorganizowania pracy środków i systemów RE lotnictwa i OP przeciwnika niezbędnym staje się wykonanie ściśle skoordynowanych uderzeń ognicowych i obniżenia RE na wybrane, najważniejsze i zarazem neutralizujące środki i obiekty RE.

Obniżenie RE w zasadzie winno wyprzedzać działania lotnictwa.

Organizacja i prowadzenie WRE w kolejnych etapach operacji.

W kolejnych etapach operacji zadania walki radioelektronicznej były realizowane w sposób planowy i kompleksowy. Przedsięwzięcia WRE były ściśle podporządkowane celom operacji i skoordynowane z działaniami ZO i ZT. Do najważniejszych zadań WRE należały:

- dezorganizacja w pierwszej kolejności systemu dowodzenia 2 KA /WR/, 1 KA /W/ oraz siłami powietrznymi i OP w strażnicach taktycznej, następnie koncentrując wysiłki na kierunku głównego uderzenia frontu zwrócić dowodzenie podchodzącymi odwodami oraz działającymi na ich korzyść lotnictwem i OP;

- zapewnienie osłony RE stanowisk dowodzenia i BROT, obrony RE własnych systemów dowodzenia i skuteczne przeciwdziałanie RE środkiem rozpoznania przeciwnika.

Dla uzyskania przewagi w tych etapach operacji, wysiłek obowładniania RE łączono z oddziaływaniem ogniowym na systemy dowodzenia i WRE przeciwnika. Podstawowe zadania w tym zakresie wykonywały artyleria i lotnictwo /niszczyły około 30 % obiektów systemu dowodzenia/. Z ochotą przeszła do działania z użyciem broni jądrowej, również i wojska rakietowe. W pierwszym uderzeniu jądrowym na obiekty dowodzenia i WRE przeciwnika wykonano 24 uderzenia jądrowe.

Dążąc do zachowania trwałości dowodzenia wojskami frontu i armii oraz żywotności BROT, wysiłek osłony RE koncentrowany był na SD i BROT frontu i armii, oraz ugrupowanie operacyjne armii wchodzących do bitwy.

Na korzyść 42 APanc ODK frontu zadania osłony przed rozpoznaniem radiolokacyjnym i uderzeniami z powietrza, na czas podchodzenia do rubieży styczności wojsk i wchodzenia do bitwy realizowały pododdziały zakłóceń radiolokacyjnych frontu i armii będących w styczności z przeciwnikiem na kierunku wchodzenia 42 APanc do bitwy.

#### WNIOSEKI:

a/ Trafny wybór obiektów systemu dowodzenia przeciwnika do niszczenia ogniowego i obowładniania RE zapewniony jest poprzez ciągłe aktualizowanie sytuacji RE w toku operacji.

b/ Realizację celów operacji i celu WRE należy dokonywać poprzez wykorzystanie całego potencjału pododdziałów zakłóceń RE pierwszymorzantowych armii i frontu do wsparcia i osłony RE wojsk.

c/ Właściwe użycie sił i środków WRE zapewniło uzyskanie przewagi w eterze na kierunkach, w których w ramach tworzonej przewagi ogólnej dawało szansę uzyskania przewidywanych skutków obowładniania RE.

d/ Słusznie dącono do stworzenia przewagi lokalnej poprzez:  
- obowładnianie RE ściśle skoordynowane z oddziaływaniem ogniowym;

- kompleksowe /ogniowo i RE/ a jednocześnie koncentryczne oddziaływanie na systemy dowodzenia przeciwnika w ścisłym powiązaniu z działaniami bojowymi wojsk.

Zastosowanie techniki obliczeniowej do rozwiązywania problemów

WRE.

W ścisłym powiązaniu z dalszym postępowaniem w zakresie informatycznego zabezpieczenia WRE. W tym celu przygotowano szereg programów na BPC umożliwiających realizację następujących przedsięwzięć:

- określenie stowurki sił WRE;
- wybór optymalnych obiektów RE podlegających rażeniu ogniem i obowładnianiu RE;
- określenie pól skutecznego zakłócenia radiolokacyjnych;
- obliczenie skutków zakłóceń łączności radiowej i radiolinijowej.

W wyniku tych usprawnień zostały pomyslnie rozwiązane zadania planowania, wprowadzania decyzji w życie, przekazywania zadań do wojsk i kontroli wykonania zadań WRE.

Organizacja współdziałania sił i środków WRE z rozpoznaniem

ogólnowojskowy oraz z działaniem lotnictwa.

Ćwiczenie jeszcze raz potwierdziło tezę, że kompleksowy i w znaczu ogólnowojskowy charakter WRE wymaga zapewnienia ciągłego współdziałania organów sztabowych i jednostek wykonawczych WRE, rozpoznania ogólnowojskowego, lotnictwa i innych rodzajów wojsk. Aby zniszczyć obiekt przeciwnika środkami ogniomymi lub obewładnąć zakłóceniami, należy go najpierw wykryć i ustalić techniczne możliwości działania taktycznego.

Zgodnie z ustaleniami Sztabu Generalnego WP organizatorami i koordynatorami współdziałania organów WRE i rozpoznania na poszczególnych szczeblach dowodzenia, powinni być szefowie sztabów ogólnowojskowych.

W rozpoznaniu ogólnowojskowym, główną składową jest rozpoznanie radioelektroniczne, które ma szczególny związek z WRE. Toteż zasady współdziałania jako właski z ćwiczenia dotyczą przede wszystkim WRE i rozpoznania RE.

Do zasadniczych form i sposobów współdziałania WRE i rozpoznania RE w ćwiczeniu "WIOSNA-80" należą:

- zorganizowanie i ustalenie bezpośredniego kierunku łączności przewodowej między OK WRE a oddziałem rozpoznawczym;
- utrzymywanie ciągłych kontaktów pomiędzy kierowniczymi osobami funkcyjnymi WRE i rozpoznania RE;
- zbliżanie elementów systemu WRE i rozpoznania RE w terenie;
- wymiana oficerów kierunkowych WRE i rozpoznania RE;
- uzgadnianie rejonów rozmieszczenia elementów systemu WRE i rozpoznania RE oraz stref, rejonów i sektorów zakazanych

do rozpoznawania środków zakłócających;

- stosowanie jednolitej nomenklatury obiektów RE;
- ustalenie elementów systemu rozpoznania RE o miejscu i czasie stosowania zakłóceń RE;
- uzgodnienie sygnałów i zasad między współdziałającymi elementami.

W toku ćwiczenia zapewniony był ciągły przepływ informacji od elementów systemu rozpoznania do elementów systemu WRE.

W informacjach tych przekazywano dane o obiektach rozpoznanych i wykrytych, wykazy częstotliwości relacji łączności przeciwnika, które nie należy lub należy obawiać zakłóceń. Przekazywane ponadto były informacje o obiektach planowanych do zakłóceń, o czasie, miejscu i kierunkach stosowanych zakłóceń, zapotrzebowanie na bieżące wiadomości pr przeciwnika, itp.

Największym problemem w ćwiczeniu było RE wsparcie działań bojowych lotnictwa. Wsparcie RE a w tym obawianie zakłóceniami systemu dowodzenia lotnictwa taktycznego, bliższej radionawigacji oraz systemu OP przeciwnika wyprzedza w zasadzie działania własnego lotnictwa. Jednak nie wyklucza się możliwości realizacji zadań wsparcia RE podczas działań lotnictwa, kiedy występuje takie potrzeby. W takim wypadku organizacja współdziałania pomiędzy działaniem sił i środków WRE wojsk lądowych a działaniem lotnictwa nabiera priorytetowego znaczenia.

W ćwiczeniu w zakres współdziałania wchodziły następujące przedsięwzięcia:

- ustalanie czasu, miejsca i zakresu zadań WRE wykonywanych siłami i środkami frontu i armii ogólnowojskowych na korzyść lotnictwa;
- ustalanie częstotliwości, czasu, sposobów i obiektów

zakłóceń oraz rejonów, w których wykonywane były aktywne zakłócenia relacji łączności dowodzenia i naprowadzania lotnictwa, powiadamiania i kierowania ogniem środków OP przeciwnika;

- ustalanie zasad działania lotnictwa w strefach zakłóceń wytwarzanych przez środki WRE wojsk lądowych i lotnictwa;

- wzajemna wymiana informacji rozpoznawczej o środkach i systemach RE przeciwnika;

- realizacja wspólnych zadań w zakresie przeciwdziałania RE środkom rozpoznania przeciwnika oraz obrony środków i systemów dowodzenia lotnictwa i wojsk lądowych.

Problemy współdziałania sił i środków WRE wojsk lądowych i lotnictwa z działaniami bojowymi lotnictwa, najwyraźniej w ćwiczeniu uwidoczniły się podczas wchodzenia 42 APanc - OGM frontu do bitwy, a następnie w toku rozwijania przez nią operacji w głębi operacyjnej.

Obezwładnianie odwołów PGA przez lotnictwo 10 AL, dezorganizacja systemu dowodzenia odwołów operacyjnych PGA i 2 PTS<sup>p</sup> przez 22 pśroci i par frontu na kierunku działania 42 APanc sprzyjało zdecydowanemu i skutecznemu działaniu OGM frontu.

#### WNIOSKI:

a/ Ćwiczenie potwierdziło konieczność dalszego doskonalenia organizacji i utrzymywania współdziałania między WRE i rozpoznaniem RE szczególnie w zakresie procesów zbierania, analizy, oceny, przetwarzania i wymiany informacji.

b/ Ćwiczenie wykazało prawidłowość zasad współdziałania odnośnie uzgadniania zakresów i sposobów koordynacji wspólnych działań pododdziałów zakłóceń RE wojsk lądowych i lotnictwa, według zadań, czasu i sposobu wykonania zakłóceń oraz określania

stref zakłóceń RE.

c/ Sprawdzone w czasie ćwiczenia zasady współdziałania organów sztabowych i jednostek wykonawczych WRE i rozpoznania zdały egzamin i powinny być wprowadzone do praktyki.

WNIOSEKI ODDŁANE:

a/ W ćwiczeniu walkę radioelektroniczną traktowano kompleksowo, jako walkę z systemami dowodzenia przeciwnika.

b/ Obezwładnianie RE ściśle koordynowane z oddziaływaniem ogniowym a jednocześnie realizowano koncentryczne oddziaływanie na systemy dowodzenia przeciwnika w ścisłym powiązaniu z działaniem bojowym wojsk.

c/ W planowaniu i realizowaniu przedsięwzięć związanych ze zwalczaniem systemów dowodzenia przeciwnika uczestniczyli oficerowie /przedstawiciele/ wszystkich szafestw rodzajów wojsk i niektórych komórek organizacyjnych sztabu /Zarząd II/.

d/ Na okres ćwiczeń utworzono oddział zwalczania systemów dowodzenia przeciwnika. W skład tego oddziału weszli oficerowie etatowego oddziału WRE sztabu frontu. Zmiana ta nie znalazła większego uznania w ocenie oficerów innych komórek organizacyjnych sztabu armii.

Ppłk dr Eugeniusz F. DUSZEWICZ

**IV. WNIOSKI I DOŚWIADCZENIA Z ĆWICZENIA SZKIELETOWEGO**

---

**Nr 300/Sz PRZEPROWADZONEGO Z III KURSAMI I PSOS**

---

**ASG WP W 1980 ROKU**

---

1. Temat ćwiczenia: "Operacja szosowym armii"<sup>x/</sup>.
2. Cele ćwiczenia: zgodnie z opracowaniem metodycznym, nr bibl. 04740, s. 6-7.
3. Rodzaj ćwiczenia: ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach ze środkami łączności w terenie.
4. Ćwiczenie prowadził Komendant Akademii Sztabu Generalnego WP w rejonie północno-zachodniej Polski w dniach 18-25 czerwca 1980 r.
5. W ćwiczeniu uczestniczyli: zespół kadry dydaktycznej ASG WP, słuchacze PSOS i słuchacze III KWŁ oraz III KWŁot i OPK. Funkcjonowanie stanowisk dowodzenia w polu i polisy praktycznego działania wojsk zabezpieczał POW.

W przeprowadzonym ćwiczeniu zarbiono w zarysowanym tle operacyjno-taktycznym, jak i rozgrywanych sytuacjach na pierwszych miejscach eksponowano zadania wynikające z dyrektywy i rozkazu szkoleniowego ministra obrony narodowej do działalności sił zbrojnych PRN w roku 1980. Dążono do tego, aby charakter i przebieg ćwiczenia oraz problemy rozwiązywane przez dowódców i sztaby w czasie jego trwania korespondowały z doświadczeniami i wnioskami z ćwiczeń: "WIOSNA-80", "LATO-78", "WRZESIEŃ-79" i "ZACHÓD-77", oraz z wnioskami z działalności Inspekcji Sił Zbrojnych PRN i z ćwiczeń przeprowadzonych w ASG WP.

Stałymi warunkami ćwiczenia, które przez cały czas jego trwania wywierały istotny wpływ na pracę ćwiczących dowódców i sztabów, na podejmowane decyzje, na metody i sposoby organiza-

---

x/ Szczegółowe wnioski i doświadczenia z przebiegu całości ćwiczenia zawarte są w omówieniu ćwiczenia dokonanego przez Komendanta ASG WP.

ojej oraz prowadzenia działań bojowych - był teren lesisto-jeziorny, wiele nowych rodzajów uzbrojenia i sprzętu w wojskach własnych i nieprzyjaciela, który faktycznie zaczyna dopiero wchodzić lub ma wejść w najbliższych kilku latach na uzbrojenie i wyposażenie wojsk, jak np.: czołgi T-72 i LEOPARD-2, samoloty MiG-23, śmigłowce Mi-24D, działa typu "GOŁDZIK", rakiety plot "OSA" itp. W organizacji wojsk własnych przyjęto eksperymentalną strukturę organizacyjną dywizji pancerno-mechanizowanej, której użycie w działaniach bojowych jest doświadczane już drugi rok w ćwiczeniach akademickich.

Przeciwnika w ćwiczeniu przyjęto - jak nakazuje minister Obrony Narodowej - silnego, dobrze uzbrojonego, umiejącego władać nowoczesną techniką bojową, przebiegłego, uparcie dążącego do zrealizowania swych agresywno-militarystycznych planów. Pokonanie takiego przeciwnika w sferze umki dowódczo-sztabowej wymagało od wszystkich ćwiczących ogromnej mobilizacji sił umysłowych i fizycznych, podjęcia i stosownego rozwiązania wielu skomplikowanych problemów natury planistycznej i organizacyjnej, a także stosowania niesztampowych metod i sposobów prowadzenia działań bojowych.

W ćwiczeniu jakościowo nowym problemem było wykorzystanie operacyjnej grupy manewrowej armii<sup>x/</sup>. Jej pierwowzorem - jak wiadomo - były grupy szybkie wojsk radzieckich w okresie drugiej wojny światowej. Występowały one w większości operacji zaczepnych, w ugrupowaniach operacyjnych frontów i armii niezależnie od drugich rzutów i odwodów.

---

x/ Szczegółowe wnioski z przeprowadzonych badań zawarto są w sprawozdaniu naukowym.

Bogate doświadczenia wojenne grup szybkich Armii Radzieckiej, które realizowały założenia teoretyczne głębokich - samodzielnych i wspólnych - operacji maczepnych wojsk lądowych i lotnictwa, stały się ważnym czynnikiem stymulującym podójenny rozwój teorii i praktyki sztuki wojennej.

Uprawnienie do zakończenia wojny minęło sporo czasu, w którym nastąpiły jakościowe przewartościowania w środkach walki, zwiększyły się możliwości bojowe wojsk, zmienił się charakter prowadzonych operacji, jednak niektóre doświadczenia z działań grup szybkich zachowują swoją aktualność również w warunkach współczesnych. Rzecz oczywista, że nie mogą one być automatycznie kopiowane.

Działania w głębi operacyjnej są z natury niezwykle złożone. Jednakże potrzebę ich prowadzenia zaostrea nieponiornie charakter środków walki i obiektów, jakie w głębi posiada przeciwnik. Tam właśnie rozłożony jest - jak stwierdził minister obrony narodowej podczas omówienia ćwiczenia "WIOSNA-80" - "jego czynnik najważniejszy - siły i środki jądrowe, a także lotniska, wysoco manewrowe odwoły, stanowiska dowodzenia, systemy OPL i WRE, bazy zaopatrzenia itd. Opanowanie i niszczenie właśnie tego typu obiektów staje się kluczem do ostatecznego powodzenia operacji".

Ungłędniająo dynamiczny rozwój ilościowo-jakościowy współczesnej techniki bojowej, a szczególnie środków przenoszenia broni jądrowej, lotnictwa, śmigłowców bojowych, ozolgów i BWP wypracowuje się teorię operacji przecetrzonnej /wesochozarniającej/. Jej istota uprwnidza się do jednoczesnego porażenia ugrupowania obronnego przeciwnika na całą jego głębokość uderzeniami z lądu i powietrza, z równoczesnym wykorzystaniem czynnika zaskoczenia i manewru. W tej koncepcji decydującą rolę w "przeniesieniu"

działań wojsk lądowych na głębokie tyły przeciwnika będą spełniać operacyjne grupy manewrowe wykorzystujące skutki uderzeń broni jądrowej, współdziałając z lotnictwem, śmigłowcami bojowymi, desantami powietrznymi, oddziałami wydzielonymi i grupami specjalnymi. Wysokie manewrowym działaniem w wymiarze powietrzno-lądowym, operacyjne grupy manewrowe przyczyniać się będą do szybkiej realizacji zadań i osiągnięcia celów operacji zaczepnych.

Zależnie od sytuacji operacyjno-taktycznej i zadań realizowanych przez związki taktyczne wojsk lądowych i lotnictwo - operacyjną grupę manewrową armii można organizować do osiągnięcia następujących celów w bitwie i operacji:

- walki o spotęgowanie /niekiedy uzyskanie/ przewagi ogniowej, przewagi w dowodzeniu, w powietrzu i w eterze;
- uzyskania dogodnego położenia operacyjno-taktycznego sił głównych armii i zachowania /niekiedy zwiększenia/ tempa działania związków taktycznych.

Powyższe cele operacyjna grupa manewrowa może osiągnąć przez wykonanie następujących zadań:

- niszczenie operacyjno-taktycznych i taktycznych środków napędu jądrowego oraz składów amunicji specjalnej przeciwnika;
- niszczenie i obezwładnianie: naziemnych środków OPL, środków kierowania uderzeniami lotnictwa i ogniem artylerii, elementów systemu dowodzenia wojskami i zabezpieczenia logistycznego oraz środków walki radioelektronicznej;
- opanowanie i utrzymanie rubieży /rejonów/ mających decydujące znaczenie dla trwałości systemu obrony przeciwnika i szybkości działań wojsk własnych;
- paraliżowanie działań odwodów i rozbijanie ich w sprzyjających warunkach terenowych i sytuacji operacyjno-taktycznej -

samodzielnie oraz wspólnie z desantami powietrzanymi, a niekiedy z siłami głównymi armii;

- opanowywanie lotnisk i węzłów komunikacyjnych o znaczeniu operacyjnym, a także baz morskich i składów środków materiałowych.

Stosownie do przyjętych celów i przewidywanych zadań dla operacyjnej grupy manewrowej jej organizatorem powinno być dowództwo i sztab armii ogólnowojskowej. Dowódca armii określa: jej skład, sposób wsparcia ogólnowego, oraz kierunki lub obszar /rejon/ prowadzenia działań, sposoby wprowadzenia do działań, tryb materiałowo-techniczny, medyczny i bojowego zabezpieczenia działań oraz organizację dowodzenia i współdziałania.

Należy zakładać, że armia ogólnowojskowa organizuje w zasadzie jedną operacyjną grupę manewrową w składzie wzmocnionej DPanc /DZ lub w przyszłości DPZ/. Niekiedy jednak armia może zorganizować 1-4 grupy manewrowe w składzie wzmocnionego pcz /ps na BWP/. Celowość organizowania jednej lub kilku grup manewrowych może zostać podyktowana konkretnymi możliwościami armii w określonej sytuacji operacyjno-taktycznej. Na przykład, aby dowódca armii nie pozbawił się drugiego rzutu operacyjnego może zorganizować jedną grupę manewrową w składzie pcz lub ps na BWP.

W przeprowadzonym ćwiczeniu, dowódca ćwiczącej armii świadomie pozbawił się drugiego rzutu, pozostawiając w odwodzie jeden pcz, a z głównych sił DPanc zorganizował operacyjną grupę manewrową armii. W konsekwencji armia przez okres 1,5 doby nie posiadała drugiego rzutu, a tym samym możliwości potęgowania uderzenia. Powagą sytuacji nastręczał fakt przewidywania przez dowódcę armii, iż przeciwnik w drugim dniu operacji wykona

przeciwdzierzenie siłami korpusu /1 KA /IV//. Dowódca ówczesnej armii, rezygnując z możliwości posiadania drugiego routu nie przestał jednak w pewnym sensie traktować OGM w tej roli, bowiem w zbiorze zadań OGM przewidział konieczność wykonania przez nią uderzenia na tyły wspomnianego korpusu.

Celowość organizowania w armii kilku /2-4/ grup manewrowych w składzie wzmocnionego poz /pa/ może wynikać również z potrzeby wykonywania zadań na stosunkowo płytkiej głębokości w ugrupowaniu przeciwnika w kilku znacznie od siebie oddalonych rejonach. Należy przewidywać, że operacyjną grupę manewrową armii w składzie dywizji trzeba będzie wprowadzać do działań na 2-3 kierunkach, i w tym przypadku sposób wprowadzenia oraz zaistniałe warunki działań, zdecydują o faktycznej ilości działających grup manewrowych w armii.

Na przykład w przeprowadzonym ćwiczeniu, wprowadzenia OGM do działań dokonano w wytworną lukę szerokości zaledwie 6-8 km kolejno - pałkami /grupami uderzeniowymi/ na kierunku i z rubieży nieplanowanej. Bez względu na fakt, zaistnienia takiej możliwości, trzeba stwierdzić, że sposób wprowadzenia OGM do działań nie zapewnił jej szybkiego wejścia, bowiem odbyło się ono po jednej drodze marszu. Przy założeniu, że długość kolumny OGM wynosiła 100 km, a szybkość marszu 20 km/godz., wejście OGM do działań trwałoby 5 godzin. Z tego prostego wyliczenia matematycznego wynika, że OGM armii w składzie dywizji nie można wprowadzać do działań w sposób dokonany podczas ćwiczenia.

Ważnym zagadnieniem jest przygotowanie do działań operacyjnej grupy manewrowej armii. Powinno polegać nie tylko na umiejętym włączeniu w jej skład oddziałów /pododdziałów/ samobieżnej artylerii małej, raketowych środków OPL, wojsk inżynierskich, środków dowodzenia i łączności oraz niezbędnych elementów tyło-

wych, ale również zapewnieniu jej oddziała /grupom uderzeniowym/ warunków przygotowania się do możliwie najlepszej realizacji oczekujących jej zadań bojowych o określonej specyfice, np.: niszczenie składów broni jądrowej, zniszczenie lotniska, niszczenie środków OPL itp.

Przygotowanie OGN armii w przeprowadzonym ćwiczeniu odbywało się w rejonie sesrodzkowania oddalonym o 150 km od rubieżystyczności bojowej wojsk armii. Należy sądzić, że fakt przesunięcia dywizji /w dzień/ na taką odległość nie pozostałby bez wpływu na możliwość jej wprowadzenia do działań w planowanym terminie ze względu na silne oddziaływanie nieprzyjaciela z powietrzem. W świetle planowanego czasu działań OGN armii w głębi ugrupowania operacyjnego przeciwnika /3 dni/ również zmęczenie psychologiczne kierowników marszem, a szczególnie kierowników wozów bojowych, odbiłyby się na ich sprawności w działaniach. Dlatego też rejon przygotowania OGN do działań celowe jest przybliżyć do rubieży styczności bojowej wojsk na odległość 40-60 km.

Ćwiczący słusznie sądzili, że niektóre etatowe środki walki OGN będą mało przydatne podczas prowadzenia działań lub mogą wręcz hamować jej tempo działań i w związku z tym wyłączyli je ze składu dywizji, włączając na ich miejsce środki o wyższych walorach ogniowych i manewrowych. Ponieważ środki walki przewidziane do włączenia w skład OGN /pa "GOŁDZIK", dar i przplet "OSA"/ znajdowały się w związkach taktycznych zaangażowanych w walce, zaplanowane je podporządkować z okazji włączenia OGN do działań. W świetle faktu, że OGN armii została wprowadzona do działań na nieplanowanym kierunku i z nieplanowanej rubieży, spowodowało to przekonywującej dywizji, wspomniane środki walki, wiele kłopotu i w konsekwencji wykluczyło i tak już długi czas wprowadzenia OGN

do działań. Nasuwa się więc wniosek, że tego rodzaju zmiany środków walki musi być precyzyjnie zaplanowana i zorganizowana, tak aby w żadnym wypadku nie spowodować opóźnienia wprowadzenia OGM do działań.

Istotne zagadnienie przygotowania OGM do działań stanowi zabezpieczenie materiałowo-techniczne i medyczne. Czynnose przez ówczesnych próby rozwiązywania tych zagadnień nie przyniosły jeszcze zadowalających rezultatów i wymagają dalszych doświadczeń i badań. Nie jasna jest sprawa potrzeb OGM w zakresie amunicji i paliwa, wykonywania remontów sprzętu oraz postępowania z rannymi, i w związku z tym należy wypracować teoretyczne zasady rozwiązywania powyższych zagadnień w zależności od zadań OGM i warunków jej działania, bowiem wpływają one bezpośrednio na żywotność OGM i możliwość wykonywania przez nią zadań.

Pomyślność realizacji zadań przez operacyjną grupę manewrową armii w znacznym stopniu uzależniona będzie od sposobu i czasu jej wejścia do działań oraz wsparcia działań i współdziałania.

Studia poglądów zachodnich teoretyków wojskowych na charakter i sposoby prowadzenia współczesnej obrony, skonfrontowane z naszymi założeniami prowadzenia działań zaczepnych pozwalają wnioskować o celowości użycia w operacji zaczepnej armii operacyjnej grupy manewrowej dopiero po przełamaniu taktycznej strefy obrony. Użycie OGM może mieć zatem miejsce w drugim dniu operacji, a wyjątkowo w pierwszym dniu operacji, na głębokości wnikania w obronę przeciwnika 30-50 km, przy wszechstronnym zabezpieczeniu wprowadzenia przez armię i związek /związki/ taktyczny będący w bezpośredniej styczności bojowej z nieprzyjacielem.

Użycie OGM w pierwszym dniu operacji, moim zdaniem, może mieć miejsce wówczas, gdy nieprzyjaciel posiada jednostkowe

ugrupowanie obronne z odwodem nie większym niż w sile batalionu mechanicznego.

Z doświadczeń ćwiczenia wynika, że szansę uzyskania wysokiego tempa działań OGN może zapewnić rozpoczęcie ich w kolumnach marszowych i pod warunkiem wprowadzenia OGN w luki na 2-3 kierunkach. Użyte choćby części sił i środków OGN armii do zabezpieczenia swego wojska do działań uważać należy za wyjątkowe i mało korzystne dla osiągnięcia wysokiego tempa działań i założonych celów.

Planowane dla operacyjnej grupy manewrowej zadania i obiekty uderzeń, a szczególnie ich charakterystyczne położenie w ugrupowaniu nieprzyjaciela /w ćwiczeniu: pogone, dwa składy "AS", batalion WRB, b"p", urządzenie tylowe i KA /II/ i trzy przyczółki na przeszkodzie wodnej; głębokość działania 110-130 km; poszczególne obiekty były rozmieszczone w pasie o szerokości 60-70 km/ skłaniają do stosowania przez oddziały /grupy uderzeniowe/ OGN armii, w składzie dywizji, rajdowych metod działania. Zatem wyznaczone odpowiednio oddziały i pododdziały /grupy uderzeniowe/ OGN wykonywałyby w pełni samodzielnie postawione im zadania, działając na wyznaczonych kierunkach lub w wyznaczonym obszarze, jednako przy zachowaniu taktycznego współdziałania w ramach OGN armii. Operacyjna grupa manewrowa armii w zależności od zadań i warunków działania może tworzyć 3-4 grupy /zespoły/ uderzeniowe, z których jedna powinna stanowić odwód dowódcy OGN do ewentualnego wsparcia grup /zespołów/ uderzeniowych działających przeciwko obiektom lub też dla wykonania nowego, wówczas nie przewidzianego zadania.

Żywotność operacyjnej grupy manewrowej armii - uzależniona jest od siły i sposobów działania przeciwnika, przyjętej taktyki

walki, szybkości i manewru, wszechstronnego wykorzystania terenu - jest w znacznym stopniu zdeterminowana organizacją dowodzenia i tyłów OGB. Znana metoda elastyczności i ciągłości dowodzenia powinna być tu traktowana priorytetowo. Dowódca i sztab grupy powinni zasadniczo dowodzić z wzorów dowodzenia w ruchu, wykorzystując techniczne środki łączności - głównie radiowo. Celowo jest zorganizowanie co najmniej dwóch stanowisk dowodzenia OGB, spełniających równocześnie funkcje kierownicze w stosunku do jej elementów tyłowych, które ze względu na ich dużą wrażliwość na oddziaływanie ogólnego przeciwnika powinny być rozdzielane i znajdować się "pod ochroną" grup /zespołów/ uderzeniowych oraz środków CPL.

Jedną z cech charakterystycznych działań operacyjnej grupy manewrowej armii jest to, że wspólnie z desantami powietrznymi, oddziałami wydzielonymi i elementami rozpoznania naziemnego należącej do innych związków taktycznych lub armii tworzą pewien system działań w głębi obrony nieprzyjaciela. Operacyjne grupy manewrowe - stwierdził minister obrony narodowej na podsumowaniu ćwiczenia "WIOSNA-80" - "...jak gdyby holują, prowadzą za sobą i ułatwiają działanie tych elementów. Tym samym rozszerzają przestrzeń penetracji głębi operacyjnej przeciwnika, dekoncentrują jego przeciwdziałanie, stwarzają korzystne warunki do dynamicznego rozwijania operacji siłami głównymi, do potęgowania uderzeń przez drugie rzuty i odwoły".

X

X

X

Porozumienie, na jakie słuchacze napotkali podczas rozwiązywania wielu skomplikowanych zagadnień użycia operacyjnej grupy manewrowej w operacji secesyjnej armii - włączenie tego

problemu w tematykę ćwiczenia szkoleniowego miało warty wgląd dydaktyczny. Pozwoliło kształcić wyobraźnię taktyczno-operacyjną słuchaczy i kadry zaangażowanej w ćwiczeniu przez to, że wstrząsało na możliwość odchodzenia od sztywnych i szablonowych rozwiązań organizacyjnych w przyszłej pracy absolwenta ASG WP.

Włączenie do przyszłych ćwiczeń szkoleniowych /ćwiczenie egzaminacyjne/ nowej problematyki taktyczno-operacyjnej, moim zdaniem, należy poprzedzić kompleksowym opracowaniem teoretycznych założeń danego problemu, wykładem i zajęciami seminaryjnymi ze słuchaczami. Pozwoli to na osiągnięcie lepszych efektów szkoleniowych podczas prowadzenia ćwiczenia w ogóle a w szczególności egzaminu. Zaś wypracowane przez słuchaczy rozwiązania organizacyjne i taktyczno-operacyjne w toku ćwiczenia będą cechowały wyższy stopień wiarygodności, stanowiąc wzorzec godny twórczego naśladowania.

Kolejnym jakościowo nowym problemem, szkolnictwem już występującym w kilku poprzednich ćwiczeniach w szkoleniu było użycie w operacji zaczepnej zmnifikowanej dywizji pancerno-mechanizowanej typu lekkiego<sup>z/</sup>.

W przeprowadzonym ćwiczeniu potwierdziła się hipoteza, że "zmnifikowana dywizja pancerno-mechanizowana, o organizacji przedstawiłowej w założeniu do ćwiczenia, jest związkiem taktycznym o nowej jakości, wyższej od dotychczas istniejących

---

z/ Szczegółowe wnioski z przeprowadzonych badań zamurte są w sprawozdaniu naukowym.

dywizji zmechanizowanych i pancernych", zarówno pod względem własności bojowych takich, jak: ogniowe /w porównaniu z DZ/ i manewrowe, odporności na uderzenia, a także sprawniejsze, skuteczniejsze i łatwiejsze dowodzenie.

Przyszłe działania bojowe, w warunkach konwencjonalnych, to działania między innymi w warunkach dużego nasycenia pola walki środkami przeciwpancernymi. W takich warunkach, jak dowiodły chociażby wojny na Bliskim Wschodzie, użycie w natarciu dużej ilości czołgów, w sposób klasyczny przez ich zmasowanie na określonym kierunku wymaga poczynienia odpowiednich zabiegów o charakterze zabezpieczającym. Aby można było użyć jednostki pancerne w sposób zmasowany należałoby, przede wszystkim wcześniej opanować obronę przeciwpancerną przeciwnika. Zadanie takie może wykonać tylko odpowiednia ilość odpowiednio wyposażonej piechoty głównie przy wsparciu artylerii. W przeciwnym przypadku zmasowane użycie czołgów jest możliwe tylko tam /na takich kierunkach/, gdzie brak jest takiej obrony lub przeciwnik nie ma warunków do jej zorganizowania.

Alternatywą dla klasycznego, zmasowanego użycia czołgów w działaniach zaczepnych jest użycie wyspecjalizowanych pododdziałów bojowych niższych szczebli organizacyjnych, będących autonomicznymi elementami organizacyjnymi, stanowiącymi połączenie różnych rodzajów broni /pancernej, przeciwpancernej, przeciwlotniczej/ o dużej samodzielności ogniowej i taktycznej. Dowódcy tego typu autonomicznych pododdziałów powinni wykazywać wyższą niż w klasycznych działaniach bojowych inicjatywę i samodzielność, co powinno złożyć się w sumie na wyższą skuteczność działań bojowych całego związku taktycznego, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę teren ze wzrastającym stopniem urbanizacji

i operacyjnego przygotowania do działań wojennych.

Tak sformułowanym celom dobrze służy proponowana organizacja dywizji pancerno-zmechanizowanej z wprowadzonym szczeblem batalionowym. Koncepcja większego usamodzielnienia niższych szczebli organizacyjnych dywizji zrodzi z pewnością szereg nowych problemów, wśród których za główne można uznać konieczność istnienia znacznie sprawniejszego systemu łączności dla zapewnienia operatywnego dowodzenia oraz innego podejścia do spraw wsparcia i zaopatrywania.

Nabyte podczas ćwiczenia szkieletowego doświadczenia pozwalają sformułować następujące syntetyczne wnioski:

a/ W następnych ćwiczeniach przebadac /jeśli zostanie użyta dywizja tego typu/ problematykę wszechstronnego zabezpieczenia działań bojowych, zaopatrywania materiałowo-technicznego i medycznego dywizji pancerno-zmechanizowanej, co pozwoli wyciągnąć wnioski, zwłaszcza co do organizacji jej pododdziałów /oddziałów/ zabezpieczenia działań bojowych i tyłowych.

b/ W ćwiczeniach dwuszczeblowych dywizja-pułk przebadac funkcjonalność organizacyjną DPZ od szczebla pułku w dół w celu określenia możliwości tworzenia drugich rzutów i odwodów ze szczególnym uwzględnieniem działań obronnych, a także możliwości wykonywania przez nie zadań.

c/ W opracowaniu nowych ćwiczeń wskazane jest okresowe zakładanie istnienia jednostek o eksperymentalnej organizacji ze względów merytorycznych - to znaczy doskonalenia organizacji różnych jednostek w ogóle oraz ze względów dydaktycznych -- kształcenia wyobraźni taktyczno-operacyjnej słuchaczy.

Wykonano w 5 egz.

-----

Egz.nr 1-5 - Biblioteka Tajna ASG WP  
Wykonał: Zespół oficerów  
Druk: W.R. dn. 5.12.1980 r.  
Nr ks.masz.: 0133/K-13/80

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP  
Archiwum Biuletynu Zbiorów Specjalnych

~~15387~~

